

Od autora: Do cyklu Imiona

przemierzam różne krainy,
doświadczam mroku i blasku,
trafiam w zielone doliny,
góry zdobywam z poklaskiem,

albo się skupiam na ciszy
w spokoju twierdzy pod dachem,
i wtedy nikt mnie nie słyszy,
nie jestem rzeką ni lasem.

a gdy wychodzę do ludzi,
spotykać pragnę prawdziwych,
żeby mnie nikt nie ubrudził,
i nie pchnął w ostre pokrzywy,

nie kłamał, że niesie dobro,
bo takie stwarza pozory,
gdy strzyka jadem jak kobra,
a w zamian żąda pokory.

wciąż wpadam w sieci utkane
fałszywym autorytetem.
i znów z rozbitym kolaniem
wyostrzam cudzy apetyt.

dlaczego daję się zwodzić?
dlaczego wierzę w człowieka?
naiwnie błądzę wśród ludzi
i szukam ciągle, i czekam.

27.05.2018.

dnia 4 lutego 1994r.).

Zola111, dodano 28.05.2018 20:08

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.